

Dzika – Bovska

Przecina powietrze
Jak strzała prosto w serce
Zabiera mi przestrzeń
Łamie kości na wietrze
Bo jestem, ale nie jestem
Słabo mi
Dzika dziewczynka
Szukała wyjścia i znikła
Zapomniała w drodze
Wielką moc nosi w sobie
Bo jestem, ale nie jestem
Szukam jej
Posiedzisz ze mną, bo nie chcę
Dziś zostać sama, bo wiesz, że
To może skończyć się źle
Poniesie mnie
Głęboko, głębiej ją znajdziesz
Schowaną w środku na dnie
Dotykaj ją, ona pragnie
Niech niesie mnie
Przesuwam granice
Mocno naciskasz to krzyczę
Znów lepiej widzę
Tego co moje nie wstydzę
Bo jestem, ale nie jestem
Lepiej mi
Wracam do siebie
To co blokuje zamienię
Na czyste przepływy
Cichej wody porywy
Bo jestem, ale nie jestem
Trudno mi
Posiedzisz ze mną, bo nie chcę
Dziś zostać sama, bo wiesz, że
To może skończyć się źle
Poniesie mnie

Głęboko, głębiej ją znajdziesz
Schowaną w środku na dnie
Dotykaj ją, ona pragnie
Niech niesie mnie
Stań przy mnie blisko
Dzika dziewczynko
Chcę cię utulić
Już nic nie mówić
Ty jesteś we mnie
Jak mogłaś nie wiem
Czułe
Spojrzenie
Zgubić
Stań przy mnie blisko
Dzika dziewczynko
Chcę cię utulić
Już nic nie mówić



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych